

wały w polskim szkolnictwie jako podręczniki do historii, wpływając na kształtowanie się poglądów politycznych i społecznych Polaków. Warto pochwalić jest zastosowanie przez Autorkę żmudnej analizy ilościowej. Porównywanie poszczególnych dzieł pod względem liczby wzmianek o Żydach w historii Polski pozwala stwierdzić, kto, w jaki sposób i kiedy zajmował się tą tematyką w swojej pracy badawczej nad dziejami Rzeczypospolitej. Ciekawe na przykład jest to, że w pozytywizmie – w ujętych badawczo syntezach i parasyntezach – było mniej wzmianek o Żydach niż w poprzednim okresie. Spodziewać się można było raczej odwrócenia proporcji. Ma to zapewne związek z tym, że kwestia żydowska poruszana była częściej na łamach prasy, w publicystyce społeczno-politycznej (np. przez A. Świętochowskiego, B. Prusa czy E. Orzeszkową), która miała dużo większy wpływ na kształtowanie się różnorodnych postaw Polaków, także wobec Żydów.

Recenzowana publikacja jest warta polecenia szczególnie tym, którzy interesują się dziejami i kulturą Żydów w Polsce. Pomaga zrozumieć m.in. mechanizm powstawania i funkcjonowania w świadomości Polaków stereotypów na temat ludności wyznania mojżeszowego. Dla zajmujących się naukowo myślą społeczno-polityczną i historyczną w XIX i XX wieku jest to ważna synteza, inspirująca do dalszych dogłębnych badań nad problematyką żydowską. Pomocna może być bardzo bogata bibliografia materiałów źródłowych i opracowań, wykorzystanych przez Autorkę.

Niezbyt staranne jest przygotowanie redaktorskie książki; z tej przyczyny pojawiły się literówki, błędy interpunkcyjne i inne, niezauważone w korekcie (brak kursywy, zbyt duże odstępy lub ich brak), np. na stronie 74 jest podana data przybycia Joachima Lelewela do Brukseli „wrzesień 1933 r.” zamiast „wrzesień 1833 r.” albo w literaturze na stronie 290 błędny jest zapis okresu, jaki obejmuje tom I książki S. Truchima *Historia szkolnictwa i oświaty polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim 1815-1915* (Łódź 1997), mianowicie „1815-1662” zamiast „1815-1862”. Nie jest to winą Autorki i nie wpływa ostatecznie na ogólną wartość merytoryczną pracy.

MAGDALENA LINDMAJER
AP SŁUPSK

* * *

Witold Stanisław Domański, *Z koroną i bez. Wspomnienia artylerzysty*, Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, Pruszków [2004], ss. 140

Oficyna Wydawnicza „Ajaks” w Pruszkowie wydała wartościową książkę Witolda Stanisława Domańskiego¹ *Z koroną i bez*. Są to wspomnienia z okresu jego służ-

¹ Ppłk w st. spocz. Witold Stanisław Domański, znany dziennikarz sportowy, ur. 13 X 1914 r. w Warszawie. Jego ojciec był z zawodu inżynierem agronomem, zmarł w 1942 r., a matka